

nasz dom

www.dom.wm.pl

GAZETA
OLSZTYŃSKA.

10.06.2015 dodatek bezpłatny nr 6/2015

Rośliny na balkonie

str. 2-3

Pomaluj i pozmywaj

str. 4

Okna retro

str. 5

Twoje oczko wodne

str. 8



Wybór roślin, które możemy posadzić na naszym balkonie i zamienić w kolorowy ogród, jest naprawdę spory. Dla ułatwienia wybraliśmy kilka gatunków, które na pewno można bez problemu kupić w najbliższym sklepie ogrodniczym i zasadzić na każdym balkonie.

REKLAMA

Zielony Zakątek

Nowa inwestycja przy ul. Dorantta



♦ mieszkania 26-73 m² ♦ windy ♦ ogródki 16-130 m²
♦ garaże podziemne ♦ bez opłat rezerwacyjnych

WPB
ROMBUD
Sp. z o.o.
WARMICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

89 532 03 61
695 200 919

www.rombud.olsztyn.pl

33515otbr-a-A

Rośliny, które pokolorują twój balkon

Balkon nie musi być szarym miejscem, na którym pijemy kawę i obserwujemy setki inny okien na blokowisku. Przecież może być jednak inaczej. Nie trzeba dużo wysiłku i pieniędzy, żeby zamienić szarość w kwiecisty ogród po-

śród wielkiej płyty. Przedstawiamy rośliny, które idealnie radzą sobie na nasłonecznionym balkonie:

- pelargonie — to najpopularniejsze kwiaty balkonowe. W sklepach można spotkać wiele odmian tej rośliny: pelargonie o kwiatach pełnych, pelargonie zwisające

i nawet pelargonie kwitnące całe lato. Należy pamiętać, że jedynym gatunkiem, który nie nadaje się do sadzenia w takim miejscu, jest pelargonie angielska.

- sanwitalia — jej intensywne żółte kwiaty przypominają słoneczniki, pięknie kontrastujące z drobnymi zielonymi liśćmi. Jest to idealna roślina na nasłoneczniony balkon, ale trzeba pamiętać, że roślina nie znosi przesuszenia. Trzeba zwracać szczególną uwagę na wilgotność ziemi w donicy.
- uczepek różgowaty — inaczej nazywany bidensem lub złotym deszczem. Bidens to roślina, która kwitnie od maja do października. Ma liczne rozgałęzione, wiotkie i zwisające pędy, a jej kwiaty są złocistożółte.
- lantany — to półkrzewy, których liście są pomarszczone i owłosione. Mają nietypowy jajowaty kształt. Lantana kwitnie od wiosny do późnej jesieni. Kwiaty są początkowo żółte, ale z czasem zmieniają kolor

REKLAMA



Osiedle
Przylesie

Nowa inwestycja!

Zarezerwuj mieszkanie w budynku B2 przy ul. Borowej!



Dowiedz się więcej!



89 526 13 00



www.ipbilawa.com.pl

201115otbr-a -A

nasz dom
specjaliści ds. reklamy:



Jacek Warmiński
tel. 89/539 74 55
j.warmiński@gazetaolsztynska.pl



Małgorzata Stankiewicz
tel. 89/539 77 33
m.stankiewicz@gazetaolsztynska.pl



Jolanta Solska
tel. 89/539 74 57
j.solska@gazetaolsztynska.pl

kontakt: „Gazeta Olsztyńska”
ul. Tracka 5, 10-634 Olsztyn

reklama: tel. 89/539 74 55
redakcja: tel. 89/539 75 77

redakcja:
Bożena Krackowska

skład graficzny:
Jakub Cyra

**GAZETA
OLSZTYŃSKA.**

Fot. Fotolia (2)



ne są na jej szczycie, na wysokości nawet 50 cm.

- scewole — to mocno rozkrzewiona roślina o zwisających pędach, które mogą dorastać do kilkudziesięciu centymetrów. Jej kwiaty przypominają kształtem dłoń, lub wachlarz. Kwitnie od czerwca do pierwszych przymrozków.
- begonia stale kwitnąca — jej długie i mięsiste łodygi są często czerwono-purpurowe, a liście mogą mieć kolor czerwony lub zielony. Kwiaty mogą mieć barwę białą,

przez pomarańczowy do czerwonego. Najmocniej kwitnie w upalne letnie dni. Swoją barwę zmieniają również kuliste owoce, które początkowo są zielone, a na końcu stają się granatowo-czarne.

- aksamitki — to niezwykle popularne kwiaty. W zależności od gatunku mają różną wysokość, a kwiaty mogą mieć różne odcienie koloru żółtego. Mają też dodatkową zaletę — odstrasza ich swoim zapachem szkodniki.
- bratki — to niskie rośliny (osiągają maksymalnie 25 cm wysokości). Można je sadzić już wczesną wiosną. Są odporne na niską temperaturę. Kwiaty bratków mają w zależności od odmiany różną wielkość i kolory. Niektóre nadają się do wiszących pojemników.

- cynie — kwitną od końca czerwca do października. Ich kwiaty są sztywne i pokryte włoskiem. W zależności od odmian mogą mieć kolor biały, różowy, lososiowy, szkarłatny, pomarańczowy,
- petunie — idealnie nadają się na słoneczny balkon. W sklepach ogrodniczych dostępnych jest mnóstwo ich gatunków o różnych kolorach kwiatów.
- szalwia błyszcząca — kwitnie od czerwca do września. Ma kwiaty w intensywnym czerwonym kolorze, zebra-



REKLAMA

Osiedle Parkowe nad Łyną

BIURO SPRZEDAŻY:
ul. Kościuszki 92, Olsztyn

tel. 692 458 271



292150lbr-G -K

REKLAMA



ROYAL

Dymity

IV etap
w sprzedaży

LUKSUSOWE
DOMKI SZEREGOWE

CHMIELIŃSKI
DEVELOPMENT



📞 600 433 003
www.osiedleroyal.pl

1996150lbr-b-K



Fot. Fotolia (3)

różową lub czerwoną w różnych odcieniach. Kwitnie od czerwca do października.

- chruścina jagodna — jest to zielony krzew, który należy do rodziny wrzosowatych. Naturalnie występuje w basenie Morza Śródziemnego (Europa i Azja). W warunkach domowych należy uprawiać go w pojemnikach.

Oczywiście roślin, które można posadzić na balkonie, jest znacznie więcej. To jest nasz subiektywny wybór, ale wybór będzie zależał od

waszej fantazji. Właśnie teraz jest najlepszy czas na wycieczkę do sklepu ogrodniczego, bo większość z proponowanych przez nas roślin kwitnie właśnie od czerwca do nawet pierwszych przymrozków. Jeżeli zasadzimy je jeszcze w czerwcu, to pierwsze wakacyjne dni spędzimy na kolorowym i pachnącym balkonie, który na pewno umili czas spędzany w domu i pozytywnie wpłynie na nasze samopoczucie.

Michał Krawiel



Fot. Fotolia (2)

Właśnie skończyliśmy długo oczekiwany remont mieszkania. Wszystko wokół pachnie świeżością, a ściany wyglądają jak nigdy przedtem. Czy jednak na długo? Swój pierwszy test przejdą niebawem...

Kto więc sprawdzi nasze ściany, jeżeli chodzi o ich odporność na brud? Choćby dzieci. Nasze lub te, które nas odwiedzą razem z rodziną, a może znajomymi. Jeżeli w domu mamy jakieś czworonogi, one również będą testowały nowe powierzchnie, i to każdego dnia. Czy jesteśmy gotowi na to zmywanie?

Wiatrołapy, korytarze i klatki schodowe...

Każda plama na ścianie, tuż po świeżym malowaniu, przyprawia o ból głowy. Im trudniejsza w usuwaniu, tym większy... Najbardziej narażone na brud są powierzchnie w wiatrołapach, korytarzach, klatkach schodowych. Nie ma co się dziwić, bo w tych miejscach dzieje się najwięcej i tu panuje największy ruch. Do najczęściej używanych pomieszczeń należą również łazienka oraz kuchnia. W tych ostatnich mamy dodatkowe niesprzyjające czynniki zewnętrzne w postaci wilgoci czy tłuszczu.

Innym problemem może być również fakt, że do pomalowania danych pomiesz-

czeń użyliśmy nie tych farb, które są dla nich dedykowane. Wówczas nasza praca malarska pójdzie na marne, a nowe ściany, zamiast „lśnić przykładem”, będą się łuszczyć i odpry-

skiwać. Co więc robić? Aby nasze świeżo pomalowane pomieszczenia długo cieszyły nasze oczy i robiły wrażenie na odwiedzających nas gościach, musimy poznać właściwości farb.

Farby odporne, a zarazem bezpieczne

Przedpokój czy hol to pomieszczenia, które są niejako naszą wizytówką. To je widzą nasi goście, zanim wpuścimy ich na salony. A jak wiadomo, pierwsze wrażenie się liczy. Do takich ścian należy wybrać farby lateksowe lub akrylowe, które można w razie zabrudzeń wyczyścić ściereczką z mikrofibry nasączo-



ną letnią wodą. Jeżeli zabrudzenia są trudne do usunięcia, do wody warto dodać mydła lub płynu do mycia naczyń. Jeśli chodzi o malowanie ścian w pokojach dziecięcych, farby takie powinny być przede wszystkim nieszkodliwe. Najlepiej użyć więc zwykłej, wodorozcieńczalnej farby, która nie zawiera rozpuszczalników ani amoniaku. W produktach takich nie powinno być również czynników alergizujących.

Tłuszcz, sok, konfitura i kawa...

Łazienka, gdzie zażywamy prysznic, robimy pranie, a następnie je rozwieszamy, wymaga użycia farb charakteryzujących się wysoką odpornością na wilgoć.

Natomiast kuchnia to prawdziwy poligon doświadczalny. Tu dzieje się naprawdę dużo, więc na farbach nie powinniśmy oszczędzać. Tłuszcz, sok, konfitura, kawa i herbata... Na ścianie może znaleźć się naprawdę wszystko. Wystarczy tylko chwila nieuwagi. To dlatego potrzebne będą nam produkty wyjątkowo odporne na mycie i szorowanie, z któ-

rych łatwo będzie można usunąć plamy i zabrudzenia. Warto pamiętać również o ich łatwej aplikacji, aby malowanie było przyjemnością, a nie udręką.

Do takich miejsc najlepiej użyć farb do zadań specjalnych. W tym przypadku mamy na myśli farby z dodatkiem teflonu, które są bardziej odporne na działanie wody, ścieranie oraz zmywanie. Zastosowanie nanotechnologii chroni powierzchnie przed rozwojem bakterii, grzybów czy pleśni. Podobnie rzecz ma się z farbami ceramicznymi. Ich powłoka jest odporna na szorowanie oraz zmywanie. W wyniku tych czynności nie powstają odbarwienia ani wyblaszczenia.

REKLAMA

MAS-BUD

WARIACJE CENOWE na WAKACJE!!!

Tylko do 30 czerwca gotowe mieszkania w ofercie w cenie:

od **3700** brutto z m²
od **3990** brutto za m²

na osiedlu Redykajny
przy ul. Poziomkowej
w Olsztynie

☎ 89 543 06 51

www.masbud.pl

Jak okno, to tylko w stylu

Nowoczesne okna nie muszą wcale wyglądać nowocześnie. Czasami wystarczy wybrać po prostu model retro, który nawiązuje stylistycznie do tradycyjnych XIX-wiecznych kamienic. Można również zamówić specjalnie przygotowane drewniane elementy dekoracyjne. Wszystko tak naprawdę zależy od fantazji, bo odpowiednich rzemieślników nie brakuje.

Jeżeli mieszkacie w zabytkowym budynku, to na pewno chcecie zachować jego unikatowy i historyczny charakter. W końcu nowoczesne okna nie muszą wyglądać jak w blokach. Ich wygląd może odwoływać się do tradycyjnego wyglądu z na przykład XIX wieku. Oczywiście takie okna możemy zamontować nie tylko w mieszkaniu w kamienicy, ale również w domu, jeżeli chcemy mieć retro okiennice. A wszystko to oczywiście w najnowszych standardach technologicznych, godnych XXI wieku.

Okna oferowane przez większość producentów może i wyciszają i są szczelne, ale jednak w dużej mierze wszystkie są do siebie podobne. Wstawienie takiego okna w kamienicę można potraktować jako zbrodnicę

na historii miejsca i architektury. Niestety spacerując po polskich miastach, często widzimy nowoczesne okna w XIX-wiecznych budynkach. Wygląda to okropnie i niezwykle kiczowato. Na usta cisną się pytania: kto na to pozwolił i czy właściciel ma w ogóle oczy?

Zamontowanie okna, które zachowuje sznyt retro, nie jest dużo droższe od typowych okien montowanych obecnie w nowym budownictwie mieszkaniowym. Na pewno warto pomyśleć nad kolorem, bo białe ramy okienne raczej będą bić po oczach osoby spacerujące pod naszymi kamienicami. Mieszkanie może być ultranowoczesne w środku, ale niekoniecznie musi być to widoczne z podwórka. Wybór i zamontowanie okna, które nie świeci bielą, nie jest tak drogie, żeby z tego zrezygnować.



Fot. Fotolia

Ważnym elementem, który nadaje okiennicom ducha retro, jest szpros. Jest to listwa dzieląca okno (a czasami również drzwi) na części, które nazywane są kwaterami. Producenci oferują specjalne stereotypy okien, które posiadają szpros. Są one czasami również specjalnie zdobione, żeby jak najbardziej przypominały dawne. Okno podzielone szprosem wygląda o wiele lepiej w kamienicy niż pozbawiane tego elementu.

Możemy również zamówić specjalne zdobienia, które możemy zamontować do

okien. Drewniane dekoracje okienne zdobywają wśród osób remontujących mieszkania w kamienicach i budujących swoje domy coraz większą popularność. Można skorzystać z przygotowanych przez producentów wzorów, ale również można przygotować swój własny projekt. Tego typu elementy są naprawdę ciekawym sposobem wykończenia, a jednocześnie mogą nadawać indywidualny charakter budowanym od podstaw domów, które mają nawiązywać do tradycyjnych domostw.

REKLAMA

OKNA 30% RABAT
drewniane i PCV*
dotyczy okien PCV

PLASTAL RG Olsztyn, Hala Urania (89) 533 81 82

246315otbr-a-K

REKLAMA

OKNA i DRZWI

SUPER PROMOCJA DO 30.06.2015

PROFIL 6-KOMOROWY

444 zł

349 zł

PCV
parapety
rolety
bramy

FABRYCZNY Olsztyn, ul. Żeromskiego 23 B, tel. (89) 535 87 81 (przy salonie wędkarskim **GULJUS**)
PUNKT SPRZEDAŻY wejście od strony hali targowej Zatorzanka, czynne: pn.-pt. 9-17, sob. 9-13

244215otbr-a -K

Nie daj się nabić w remontową butelkę

Tu za krzywo, a tam nierówno. Takie opinie często słyszymy od znajomych po zakończeniu remontu. Jak uchronić się przed nierzetelnymi robotnikami?

Po akcesji do Unii Europejskiej z Polski na Zachód wyjechało wielu fachowców, którzy wcześniej utrzymywali się z prac budowlanych i wykończeniowych. Utarło się, że Polacy pracują wydajnie i są po prostu lepsi od swoich kolegów po fachu z Wielkiej Brytanii czy Francji. Pustkę po majstrach trzeba było wypełnić i tak też się stało. Pojawili się nowi glazurnicy, hydraulicy i wszelkiej innej maści specjaliści. Czy to dobrze? Na pewno część dobrych fachowców wyjechała za większymi pieniędzmi, ale jednak nie wszyscy, najlepsi zarabiali na tyle dobrze, że zdecydowali się zostać. Choć pracodawcy narzekają. — Przyszedł do mnie młody chłopak. Dwa dni negocjował stawki za pracę, a później okazało się, że nie może pracować na rusztowaniu, bo ma lęk wysokości — mówi Andrzej, który prowadzi usługi budowlane.

Niestety, problemy z budowlancami zdarzają się dość często. Historii o tym, że coś zostało zrobione niedokładnie albo remont przedłużył się o kilka tygodni (czasami nawet więcej) jest całe mnóstwo. Dotyczy to na pewno kilku mieszkań w każdym bloku w większości miejscowości w Polsce. Jak można uniknąć tego typu sytuacji?



Najlepiej korzystać ze sprawdzonej ekipy

Wybierając ekipę budowlaną, najlepiej jest poradzić się znajomych i dokładnie sprawdzić informacje na temat jej pracowników w internecie. W sieci nic nie ginie i jeżeli nasi potencjalni pracownicy zostawili za sobą mnóstwo fuzerek, to na pewno ktoś musiał na ten temat pożalić się na jakimś forum. Warto jest zwrócić uwagę na to, czy dana firma jest zarejestrowana w konkretnym miejscu. Takie ekipy starają się jednak nie psuć sobie opinii.

Podpisz umowę

Podstawą jest przygotowanie i podpisanie przez obydwie strony umowy. Wiadomo, że jeżeli trzeba za coś płacić, to najlepiej jest wszystko spisać. Co powinno znaleźć się w dokumencie? Koszt, termin remontu i zakres prac, które mają zostać wykonane. Oczywiście najlepiej zawrzeć tam również informacje na temat konsekwencji związanych z przekroczeniem terminów.

REKLAMA


Solidny Partner

Rok założenia 1993

Buduj razem z nami

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH I KLINKIERU

- dachówki, blachy, papy
- rynny: PCV, metalowe: powlekane, miedziane, tytan-cynk, ocynk
- okna dachowe
- akcesoria dachowe
- cegły i płytki klinkierowe
- kolektory słoneczne i fotowoltaika
- farby



OLSZTYN, ul. Towarowa 15, tel. 89 532-91-45, -46

pn.-pt. 7.30-16.30, sb. 8.00-13.00

falbudolsztyn@op.pl

TRANSPORT HDS • DORADZTWO • USŁUGI

208215otbr-a-A

Unikaj zaliczek

Jeżeli nie zdecydujemy się jednak na podpisanie z pracownikami umowy, to na pewno musimy unikać wypłacania majstrowi zaliczek. W ten niekontrolowany sposób nasz remont może okazać się znacznie droższy, niż początkowo zakładaliśmy. Jeżeli już jednak szefowi naszych wykończeniowców uda się przekonać nas do dania zaliczki, to pamiętajmy o tym, że powinniśmy to robić jedynie w przypadku zwrotu kosztów za zakup materiałów.

remont pochłoniął więcej pieniędzy. Wysokiej jakości materiały są drogie, to na pewno musimy uwzględnić. Czasami jednak okazuje się, że koszt ekipy może wzrosnąć. Sztywne ustalenie kosztorysu pomoże nam uniknąć takich sytuacji. Osoby wycenijące koszt pracy i oceniające poziom ich skomplikowania będą zmuszone do trzymania się ustalonych wcześniej stawek.

Michał Krawiel

Trzymaj się ustalonego kosztorysu

To bardzo ważna sprawa, jeżeli nie chcemy, żeby nasz



Fot. Fotolia (2)

mieszkanie dla Ciebie

Osiedle Mroza 15-23

Mieszkania gotowe do wydania

od **3950,-zł** za m²

Oferujemy do wynajęcia bezpieczne miejsca postojowe. Zadzwoń!

Biuro Sprzedaży Mieszkań, tel. 608 293 102

www.opisie-mdc.pl

27215otbr-c -P



Nie musisz zamawiać mebli z prawdziwego marmuru i drewna. Istnieją bowiem dekory, które odwzorowują strukturę tych surowców. Wystarczy je zastosować np. na frontach i blatach, aby nasza kuchnia stała się ładna, przytulna i praktyczna jednocześnie.

Kuchnia jak z marmuru i drewna

Naturalne surowce, takie jak kamień i drewno, to marzenie amatorów ekskluzywnych wnętrz. Co zrobić, gdy wielkość mieszkania i zasób portfela nie pozwala ich spełnić?

– Nowoczesne technologie produkcji przyszły na ratunek właścicielom kuchni, którzy nie mogą sobie pozwolić na zabudowę z drewna czy piękny, masywny blat kamienny – mówi nasz ekspert Andrzej Tomasiak, właściciel salonu meblowego. – Dzisiaj wiemy, jak zastąpić te naturalne surowce w taki sposób, aby ich zamienniki wyglądały jak najbardziej realistycznie, były estetyczne i na pierwszy rzut oka nie do odróżnienia – dodaje nasz ekspert.

Słowa te znajdują potwierdzenie w nowej ofercie dekorów. Dzięki tym wzorom możliwe jest posiadanie blatu,

który będzie wyglądał, jak wykonany ze szlachetnego marmuru, a będzie od niego zdecydowanie lżejszy i bardziej ekologiczny. Co więcej, taki „marmur” można zastosować również na frontach meblowych. – Nowoczesne komponenty meblowe są lekkie, a jednak trwale i całkowicie oddają urok oraz charakter surowców, które zastępują – tłumaczy Andrzej Tomasiak. – Klientom, którzy marzą o kuchni „z kamienia”, proponujemy na przykład przepiękny dekor marmuru białoszary, który idealnie odwzorowuje wygląd i strukturę tego materiału. No i jest od niego znacznie bardziej at-

rakcyjny cenowo – dodaje.

Marmurowy dekor wpisuje się w modny trend kuchni w stylu industrialnym. Dla niektórych taka zabudowa może okazać się zbyt surowa i chłodna, ale jeżeli połączymy ją z drewnem, trafimy nie tylko w najnowsze trendy, ale także ocieplimy wnętrze. Świetnie sprawdzi się tu dekor drewna wiąz. Nie tylko wygląda jak drewno, ale przypomina je również w strukturze, co poczujemy dotykając jego powierzchnię. Wiaz w odcieniu ciepłego brązu idealnie komponuje się z białoszarym marmurem.

kr

REKLAMA

ATOM
SALON MEBLOWY

www.atomkuchnie.pl

Olsztyn

ul. Pstrowskiego 33

tel. 89 526 73 31

kom. 695 771 749

ul. Janowicza 21

tel. 89 541 00 19

ul. Jagiellońska 55a/5a

kom. 519 794 310

KAM

FORTE

Kuchnie tańsze, niż myślisz,
lepsze niż oczekujesz!



2451150TBR-A -K



Oczko, które cieszy nasze oczy

Kiedy już wybudujemy swój wymarzony dom, możemy zająć się ogrodem. A jak ogród, to może warto pomyśleć o oczku wodnym?

Któż z nas nie lubi obcować z wodą. Jej widok sprawia, że jesteśmy bardziej zrelaksowani i nabieramy nowych sił do pracy. Jak zabrać się więc do budowy naszego oczka?

Do 30 metrów bez zezwolenia

Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. zezwala po zgłoszeniu na budowę bez zezwolenia oczka wodnego o powierzchni do 30 mkw. Większe zbiorniki wymagają uzyskania pozwolenia na budowę.

Powinniśmy zacząć od jego lokalizacji. Znaczący temat twierdzą, że powinno być zlokalizowane w przestrzeni nasłonecznionej. Wówczas szybciej będą rosły rośliny wodne. Słońce będzie miało również znaczenie dla ryb pływających w zbiorniku. Oczywiście, musimy pamiętać o tym, że taki zbiornik podczas upałów musi mieć dolewana wodę. Innym aspektem, jaki musimy wziąć pod uwagę, jest widok z okna. Przecież oczko wodne powinno wprawiać nas w nastrój również wtedy, gdy przebywamy w salonie. Kolejnym etapem jest wy-

bór odpowiedniego materiału, z którego chcemy wykonać oczko wodne. Materiał taki tworzyć będzie rodzaj wodoszczelnej przegrody między glebą a wodą. Decyzja ta będzie wiązała się z jego wielkością. I w tym miejscu przystępujemy do wykopu...

Folia, a może syntetyczny kauczek?

Zaczynamy od jego obrysu. Przydatna może być lina, którą wyznaczymy odpowiedni kształt. Kopiąc go, pamiętajmy, abyśmy zróznicowali jego dno. Powinno być ono stopniowane, a w najgłębszym miejscu mieć co najmniej metr. Uformowana ziemia powinna być oczyszczona z kamieni oraz korzeni. Następnie nakłada się na nią kilkunastocentymetrową warstwę piasku. Po etapie tym można przejść do układania, chociażby folii. To najpopular-

niejszy i najekonomiczniejszy materiał, który używany jest przy samodzielnym budowaniu oczka wodnego. Taka folia pozwala dowolnie kształtować dno, jej minusem jest jednak trwałość. Konkretnie mowa o wykładzinie z PCV. Powinna być ona odporna na działania promieni słonecznych oraz niskiej temperatury. Niestety, przy niesprzyjających warunkach klimatycznych taki materiał może służyć nam tylko kilka lat. Dlatego warto zastanowić się nad zastosowaniem wytrzymalszej wykładziny z syntetycznego kauczuku lub syntetycznej gumy. Ich ceny są wyższe, ale oczko wodne wykonane z ich użyciem będzie cieszyło nasze oczy nawet przez 20-30 lat.

Rośliny w oczku i poza nim

Kiedy wykonanie konstrukcji mamy za sobą, wypada pomyśleć o roślinach, które zasadzimy w naszym miniatwie. Będą one jego ozdobą, a nawet zakryją pewne niedoskonałości podczas jego wykonania. Zasada jest taka. Wybieramy nie więcej niż kil-

ka ich gatunków i nie obsadzamy całego zbiornika. Z czego możemy więc wybierać? Grzybień biały, palka wąskolistna, strzałka wodna czy pływający hiacynt wodny. Zanim jednak posadzimy rośliny, powinniśmy poczekać z tym kilka tygodni, aż woda się ustabilizuje. Przed posadzeniem można umieścić je w ażurowych koszach wyłożonych ściółką zapobiegającą, wypłukiwaniu podłoża. Nie zapominajmy również o posadzeniu roślin wokół oczka. Ich kompozycja będzie nawet istotniejsza od tej, jaką przygotowujemy w samym oczku. Oczywiście rośliny takie powinny pasować „charakterem” do naszego stawu.

A na deser ryby...

Po co do oczka wodnego wpuszczać ryby? Chociażby po to, aby zjadały larwy komarów, które będą się w nim gnieździły. Ale nie tylko, bo bez wątpienia będą jego atrakcją i ozdobą. Warto jednak pamiętać, że minimalna ilość wody na jedną, chociażby popularną złotą rybkę o wielkości 10 cm, powinna wynosić około stu litrów. Wspomniane ryby potrafią odnaleźć się w niemal każdym sztucznym zbiorniku wodnym. Najczęściej występują kolory: czerwony, żółty, pomarańczowy oraz biały. Do oczka wodnego najlepiej kupować ryby młode, które najlepiej się aklimatyzują.

REKLAMA



ul. Augustowska

Mieszkania 64 m²

Realizujemy program MdM

ul. Piotrowskiego

Mieszkanie 56,87 m²

Miejsca postojowe w garażach wielostanowiskowych

ul. Kmicica

Domy w zabudowie szeregowej

Realizujemy program MdM



ul. Augustowska

Lokal użytkowy, pow. od 63 m²



664-909-409

CZŁONEK OLSZTYŃSKIEJ IZBY BUDOWLANEJ